

Zofia Ostrihanska

I. KRYTERIA NIEPRZYSTOSOWANIA SPOŁECZNEGO DZIECI I MŁODZIEŻY

1. Celem podjętych przez Zakład Kryminologii INP PAN badań nad młodzieżą „nie uczącą się i nie pracującą”, mającą różnego rodzaju niepowodzenia w nauce szkolnej, było przede wszystkim ustalenie, czy jest to młodzież nieprzystosowana społecznie i czy nasilenie jej nieprzystosowania jest znaczne.

Przed przystąpieniem do omawiania uzyskanych wyników nieodzowne jest przynajmniej pobieżne omówienie pojęcia „nieprzystosowanie społeczne”: jakimi kryteriami posługujemy się, mówiąc o nieprzystosowaniu społecznym, kogo będziemy określać jako społecznie nieprzystosowanego, przy czym rozważania nasze ograniczymy wyłącznie do problemu nieprzystosowania społecznego młodzieży. Istnieje cały szereg terminów używanych dla określenia tej kategorii dzieci i młodzieży, a zakres tych terminów może być zbliżony czy nawet częściowo się pokrywający. Mówi się o dzieciach trudnych wychowawczo, ujawniających zaburzenia w zachowaniu, zaniedbanych moralnie, zdemoralizowanych, wykolejonych, nieprzystosowanych społecznie. Pojęcia te różnią się między sobą nie tylko zakresem, jaki obejmują, ale uwzględnione są w nich różne czynniki etiologiczne. Mówiąc o trudnościach wychowawczych, abstrahuje się od przyczyn, jakie je wywołały, wskazuje się natomiast na trudności, na jakie napotykają osoby wychowujące dziecko. Mówiąc o zaniedbaniu moralnym, podkreśla się przede wszystkim winę środowiska, które zaniedbało dziecko, mówiąc o nieprzystosowaniu czy niedostosowaniu, wysuwa się często na plan pierwszy cechy psychiczne i zaburzenia osobowości dziecka.

Terminy: nieprzystosowanie i niedostosowanie, są szeroko stosowane w psychologii, a genezy ich można doszukiwać się w naukach biologicznych. Terminy te spotyka się często w naukowej literaturze psychologicznej, psychiatrycznej i pedagogicznej. Określają one pewne istniejące zjawiska, domagające się podejmowania różnych działań w celu zapobiegania im i ich zwalczania. Związek terminów: nieprzystosowanie czy niedostosowanie, z praktyką społeczną jest duży. Znajduje on m.in. wyraz w tym, że definicje tego pojęcia opracowywane są nie tylko przez

teoretyków, ale i przez praktyków z przeznaczeniem wyraźnie praktycznym, jak np. definicja sformułowana przez brytyjskie ministerstwo oświaty. Związek pojęcia nieprzystosowanie z praktyką społeczną znajduje również wyraz w opracowywaniu specjalnych ustaw dotyczących tej kategorii młodzieży, w organizowaniu dla niej specjalnych zakładów, w opracowywaniu specjalnych metod wychowawczych. Związek ten zaznacza się również w tych definicjach, które ograniczają się jedynie do enumeracji objętych tym terminem bardzo różnorodnych kategorii dzieci, których wspólną cechą jest potrzeba jakiejś pomocy czy . specjalnego traktowania.

Definicje takie mają nieraz bardzo szeroki zakres, obejmując dużą grupę dzieci, które nie mogą uczestniczyć w normalnym życiu społecznym m.in. także na skutek pewnych chorób, kalectwa czy upośledzenia umysłowego. Tak szerokie rozumienie nieprzystosowania występuje m.in. w piśmiennictwie francuskim, w którym jako nieprzystosowane (*inadaptés*) ujmowane są dzieci, które „ze względu na swoje defekty fizyczne, psychiczne lub społeczne żyją w przewlekłym konflikcie z rzeczywistością czy ze swym otoczeniem i wymagają terapeutycznych i wychowawczych oddziaływań prewencyjnych, leczniczych i rehabilitacyjnych”¹. Szeroki zakres ma również inna definicja francuska, według której za nieprzystosowane uważane są dzieci „znajdujące się w przewlekłym konflikcie z rzeczywistością lub wymaganiami społecznymi, który to konflikt spowodowany jest bądź ich anomaliami, niedostatecznymi zdolnościami czy brakami charakterologicznymi, bądź wychowywaniem się w środowisku nie zaspokajającym ich potrzeb zdrowotnych, intelektualnych, uczuciowych czy moralnych, bądź też łącznym występowaniem obu tych rodzajów przyczyn”².

Szeroki zakres przypisuje również pojęciu nieprzystosowanie brytyjskie ministerstwo oświaty, które sformułowało definicję nieprzystosowania jako „stosunek jednostki do ludzi i warunków, tworzących w danym okresie jej środowisko [...] jako nieprzystosowane może być uważane dziecko rozwijające się w taki sposób, że pociąga to złe skutki dla niego samego i jego otoczenia, czemu bez specjalnej pomocy nie potrafią zaradzić rodzice, nauczyciele czy inni dorośli w zwykłych z nim kontaktach”³. Jak widać, celem tak sformułowanej definicji, podobnie jak przytoczonej na początku definicji francuskiej, jest wyodrębnienie dzieci, wymagających pomocy specjalistycznej. Za objawy nieprzystosowania uznano w opracowaniu brytyjskiego ministerstwa oświaty różnego rodzaju zaburzenia w zachowaniu, nerwowość, objawy nerwicowe, objawy psychotyczne, trudności w nauce i pracy.

Dość ogólnikowy charakter ma definicja nieprzystosowania przyjęta przez

¹ *Guide pratique de la jeunesse inadaptée*, 1958 — na podstawie S. Batawia, M. Klimczak, H. Kołakowska: *Dzieci moralnie zaniedbane*, „Państwo i Prawo”, 1963, nr 12.

² Cyt. wg J. L. Lang: *L'enfance inadaptée*, Paris 1962.

³ Ministry of Education; Report of the Committee on Maladjusted Children; London, HMSO, 1958.

W. D. Walla, który pojęciem tym obejmuje również bardzo szeroką kategorię dzieci „całkowicie niezdolnych do swobodnego uczestnictwa w życiu swej grupy i do reagowania na jej wymagania w sposób możliwy do przyjęcia”⁴.

Aby uniknąć nadmiernie szerokiego zakresu przytoczonych wyżej definicji, będziemy się posługiwać w naszej pracy pojęciem nieprzystosowanie społeczne, ograniczając się do tych aspektów nieprzystosowania, które dotyczą naruszania stosunków społecznych czy podstawowych norm współżycia społecznego uznanych za obowiązujące dzieci i młodzież. Termin niedostosowanie społeczne został w Polsce wprowadzony przez M. Grzegorzewską i był używany w nomenklaturze stosowanej przez nasze Ministerstwo Oświaty. Terminem tym posłużono się w poprzednich badaniach Zakładu Kryminologii PAN, którymi objęto dzieci szkolne, a w których określano mianem nieprzystosowanych społecznie takie dzieci, których zachowanie nacechowane jest zespołem objawów, świadczących o systematycznym nieprzestrzeganiu przez nie pewnych podstawowych zasad postępowania. Za objawy takie uznano przede wszystkim: wagary, wałęsanie się po ulicach, przebywanie w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów, ucieczki z domu, kradzieże, picie alkoholu, wielokrotne niszczenie przedmiotów i urządzeń, przejawy demoralizacji seksualnej⁵. Pojęcie niedostosowanie społeczne spotkać można również m.in. w pracy M. Susułowskiej i M. Przetacznikowej, które posługują się nim w stosunku do dzieci o bardzo nasilonych zaburzeniach w zachowaniu, utrudniających im lub uniemożliwiających normalne współżycie z innymi ludźmi⁶.

2. Należy jednak na marginesie zaznaczyć, że pojęcie nieprzystosowanie społeczne budzi kontrowersje. Przy przyjęciu definicji nieprzystosowania społecznego jako postępowania niezgodnego z normami społecznymi wysuwane są różne wątpliwości co do charakteru norm, których przekraczanie uzasadniałoby postawienie diagnozy nieprzystosowania. Są to wątpliwości tym większe, że we współczesnym społeczeństwie, zwłaszcza w środowiskach wielkomiejskich, obserwuje się niejednorodność i zmienność obowiązujących norm, bardziej tolerancyjny stosunek do nieprzestrzegania pewnych norm, których przekraczanie dawniej spotkałoby się ze zdecydowanym potępieniem opinii publicznej.

Zaznacza się nieraz, że pojęcie przystosowania zakłada: przystosowanie do czegoś — do określonego środowiska, określonych norm, określonych wartości, Czy jednak ma to być przystosowanie do każdego środowiska, każdej grupy społecznej — do wszystkich norm i wartości przez nią wyznawanych?

Wysuwane są wątpliwości, czy za nieprzystosowanych społecznie należy uznać tych, których postępowanie jest niezgodne z pewnymi normami zalecanymi jednostkom do obowiązkowego przestrzegania w formie wyraźnie sformułowanych

⁴ W. D. Wall: *Wychowanie i zdrowie psychiczne*, Warszawa 1960.

⁵ Batawja, Klimczak, Kołakowska: *op. cit.*

⁶ M. Przetacznikowa, M. Susułowska: *Wybrane zagadnienia psychologii kliniczno-wychowawczej dzieci i młodzieży*, w pracy: *Psychologia kliniczna*, red. A. Lewicki, Warszawa 1969.

nakazów i zakazów (zawartych np. w kodeksie karnym), czy tych, których postępowanie jest wprawdzie zgodne z tymi normami, ale narusza normy panujące w pewnych grupach społecznych (np. normę solidarności z innymi członkami grupy i nieujawniania popełnianych przez nich przestępstw), czy też za nieprzystosowanych społecznie uznać się powinno tych, których postępowanie jest wprawdzie sprzeczne z normami prawnymi, spotyka się natomiast ze zdecydowaną aprobatą środowiska, w którym przebywają (np. aprobatą kradzieży w środowiskach przestępczych, aprobatą w pewnych środowiskach zachowań agresywnych, zwłaszcza o charakterze odwetowym, aprobatą, z jaką spotykają się w niektórych społeczeństwach ludzie zamożni, jeśli nawet osiągnęli tę zamożność nieuczciwymi środkami).

Jeśli za nieprzystosowanych społecznie uzna się tych tylko, którzy przekraczają podstawowe zasady współżycia społecznego, to powstaje pytanie, które zasady zostaną uznane za bardziej, a które za mniej podstawowe?

Czy poza tym pojęcie nieprzystosowania nie zakłada nadmiernego konformizmu w stosunku do norm społecznych? Nie wszystkie przecież normy, które są nawet szeroko praktykowane czy też zalecane oficjalnie do przestrzegania, są moralnie słuszne i powinny być stosowane: M. Lopez-Rey stawia pojęciu nieprzystosowanie społeczne zarzut konformizmu, nie uwzględniającego treści etycznej norm, których przestrzegania wymaga się od człowieka „przystosowanego społecznie”⁷.

Te i tym podobne pytania skłaniają niektórych autorów do porzucenia w ogóle pojęcia nieprzystosowanie jako budzącego zbyt wiele wątpliwości. Wątpliwości te mają jednak, jak się zdaje, znacznie mniejsze uzasadnienie w stosunku do podstawowych norm zalecanych jako obowiązujące dzieci i młodzież niż w odniesieniu do dorosłych. Dzieci bowiem, objęte obowiązkową nauką szkolną i systemem wychowania przygotowującym do życia w społeczeństwie, obowiązują bardziej jednolite i stałe normy oraz wymagania społeczne. Wysuwane wątpliwości nie mają poza tym większego znaczenia wówczas, gdy pojęcie nieprzystosowanie społeczne stosuje się do przypadków, stanowiących poważne naruszenie podstawowych norm społecznych, wówczas, gdy chodzi o uchwycenie kategorii młodzieży, której dalszy rozwój jest najbardziej zagrożony.

3. Definicje pojęcia: nieprzystosowanie społeczne, podobnie jak przedstawione poprzednio krótko definicje pojęcia: nieprzystosowanie, nie są bynajmniej jednolite. Jedne z nich, jak np. przytoczona wyżej definicja, którą posługiwano się w poprzednich badaniach Zakładu Kryminologii, mają charakter bardziej socjologiczny, wysuwając na plan pierwszy rozbieżność między postępowaniem jednostki określanej jako nieprzystosowana a normami życia społecznego. Inne definicje

⁷M. Lopez-Rey: *Juvenile delinquency, maladjustment and maturity*, „J. Crim. Law, Criminal, Police Science”, 51, 1960.

mają bardziej psychologiczny charakter, uwypuklając w pojęciu nieprzystosowania społecznego zaburzenia życia uczuciowego i pewne mechanizmy psychiczne, kierujące określonym zachowaniem jednostki, naruszającym normy społeczne czy powodującym jej konflikty z otoczeniem. Tak np. H. Spionek uważa, że określeniem dziecko społecznie nieprzystosowane należy się posługiwać w stosunku do dzieci, u których „zaburzona jest sfera emocjonalno-wolowa oraz rozwój charakteru i osobowości, co powoduje często zakłócenia stosunków społecznych między dzieckiem a jego otoczeniem”⁸. Aspekt ten podkreśla także w swej definicji O. Lipkowski, który twierdzi, że „nie dostosowana społecznie jest taka jednostka, która ze względu na zaburzenia charakterologiczne spowodowane niekorzystnymi zewnętrznymi lub wewnętrznymi warunkami rozwoju wykazuje wzmoczone trudności w dostosowaniu się do uznanych norm społecznych i w realizacji swych zadań życiowych”⁹.

Momenty psychologiczne nieprzystosowania społecznego wysuwa również D. H. Stott, który definiuje nieprzystosowanie jako brak równowagi między wymogami codziennego życia a sposobem reagowania jednostki. Autor ten wyróżnia różne typy nieprzystosowania, stanowiące przede wszystkim pewne dominujące u danej jednostki postawy społeczne, takie jak postawa nadmiernego poszukiwania aprobaty, postawa wrogości, postawa wycofywania się, postawa odtrącenia i obojętności w stosunku do drugich, przybierająca w krańcowych formach postać postawy aspołecznej, itp.¹⁰.

J. Konopnicki uważa, że główne kryteria rozpoznawania nieprzystosowania społecznego dziecka powinny być psychologiczne, natomiast społeczne są konsekwencje tego nieprzystosowania, polegające m.in. na tym, że dziecko jest nie lubiane, że nie mogąc zaspokoić swoich potrzeb w sposób naturalny zaspokaja je czasem w sposób wyraźnie antyspołeczny itp. Według Konopnickiego zasadniczym elementem definicji niedostosowania społecznego dziecka jest fakt, że cierpi ono na skutek swojej sytuacji. Podobny pogląd spotkać można również np. w pracy psychologów amerykańskich E. E. Baughmana i G. S. Welsha, którzy uważają za podstawowe kryterium przystosowania subiektywny stan jednostki, sposób, w jaki odczuwa ona swoją sytuację. Autorzy ci uważają, że można być dobrze przystosowanym, nie posiadając wcale „pozytywnej” osobowości¹¹. Podobnie J. Konopnicki wyłącza z zakresu swojej definicji dzieci nazywane przez niego „skrajnie aspołecznymi”, nie odczuwające przykrości z powodu swego postępowania (wśród których zapewne oprócz dzieci z poważnymi zaburzeniami osobowości na podłożu organicznym mogą być także pewne dzieci, u których zaburzenia w zachowaniu

⁸ H. Spionek: *Zaburzenia psychoruchowego rozwoju dziecka*, Warszawa 1965.

⁹ O. Lipkowski: *Wychowanie dzieci niedostosowanych społecznie*. Warszawa 1966.

¹⁰ D. H. Stott: *The social adjustment of children*, London 1958.

¹¹ E. E. Baughman, G. S. Welsh: *Personality: a behavioral science* 1965.

są spowodowane sytuacją środowiskową, wychowujące się np. w rodzinach przestępczych i mające w związku z tym zinternalizowane normy antyspołeczne)¹².

Ograniczanie pojęcia nieprzystosowanie do takich tylko dzieci, które „czują się nieszczęśliwe”, a wyłączenie z niego dzieci, które nie mają złego samopoczucia, mogłoby oznaczać również wyłączenie tej kategorii dzieci z zakresu działalności pedagogiczno-terapeutycznej (do czego praktycznie dochodzi J. Konopnicki, a co trudno uznać za słuszne). Sprawa ta jest tym ważniejsza, że diagnoza niedostosowania społecznego, o którą w tym przypadku chodzi, dotyczy dzieci, których postawy społeczne ulegają zmianom i w stosunku do których krańcowo pesymistyczne diagnozy mogą być słusznie kwestionowane, a posługiwanie się pojęciem „skrajnej społeczności” może budzić poważne zastrzeżenia.

W związku z dyskusją nad definicją nieprzystosowania społecznego należy zaznaczyć, iż wysuwanie na plan pierwszy momentów psychologicznych wydają się celowe, gdyż pozwala dotrzeć do istoty zagadnienia, łączy bowiem to pojęcie od razu z określoną diagnozą i dostarcza wytycznych dla terapii i oddziaływania. W przypadku naszych badań jednak nad młodzieżą nie uczącą się i nie pracującą, których celem było tylko uzyskanie ogólnej orientacji o rozmiarach nieprzystosowania społecznego tej młodzieży, posługiwanie się kryteriami psychologicznymi wydawało się procedurą zbyt długą, wymagającą bardziej pogłębionych badań specjalistycznych i dużej w związku z tym ekipy badawczej.

Uznając celowość akcentowania pewnych czynników psychologicznych w pojęciu nieprzystosowania społecznego nie należy zapominać — zwłaszcza w przypadku dzieci bardziej niż w przypadku dorosłych naruszających podstawowe normy społeczne — o konieczności zwracania uwagi na aktualną sytuację, w jakiej się te dzieci znajdują, a która może warunkować ich zachowanie, będące reakcją na konkretną sytuację, bez cech prawdziwego nieprzystosowania społecznego.

Jak widać z dotychczasowych rozważań, nie tylko pojęcie nieprzystosowanie, ale i pojęcie nieprzystosowanie społeczne jest bardzo szerokie, obejmuje wiele różnych objawów, jest poza tym terminem wieloznacznym, w który różni autorzy wkładają różne treści. Nawet granica między pojęciem nieprzystosowanie a pojęciem nieprzystosowanie społeczne nie jest wyraźną granicą. Zachowanie człowieka ma bowiem w ogóle charakter społeczny i pociąga za sobą społeczne konsekwencje, kryteria zaś wyodrębniania spośród różnych odbiegających od normy zachowań takich, które można by uznać za objawy nieprzystosowania społecznego, są sprawą dyskusyjną. Tak np. A. Lewicki, L. Paryzek i B. Wali-góra rozróżniają nieprzystosowanie psychiczne (polegające na nieumiejętności zaspokajania własnych potrzeb w warunkach danego środowiska) i nieprzystoso-

¹² J. Konopnicki: *Rozmiary i rodzaje niedostosowania społecznego*, „Nowa Szkoła”, 1969, nr 6; J. Konopnicki: *Co należy rozumieć przez niedostosowanie społeczne*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, 1969, nr 1.

wanie społeczne (polegające na niezgodności między postępowaniem jednostki a normami życia społecznego), mimo że oba te pojęcia w dużej mierze się pokrywają¹³. M. Susułowska i M. Przetacznikowa reprezentują pogląd, że między dzieckiem nieprzystosowanym a dzieckiem społecznie niedostosowanym zachodzi różnica w stopniu i charakterze zaburzeń ich stosunku ze środowiskiem, które w przypadku dzieci społecznie niedostosowanych są silne i głębokie, w przypadku zaś dzieci nieprzystosowanych są łżejsze i łatwiej odwracalne; oba rodzaje nieprzystosowania mają charakter społeczny¹⁴.

Przedstawione dotychczas kontrowersje i wątpliwości są w każdym razie dodatkowym argumentem przemawiającym za potrzebą wyraźnego sprecyzowania kryteriów nieprzystosowania społecznego.

4. W badaniach naszych, zgodnie z przyjętymi już poprzednio kryteriami, używamy terminu nieprzystosowanie społeczne dla określenia poważnych zaburzeń występujących u dzieci i młodzieży w ich postawie wobec zasadniczych wymagań społecznych, zaburzeń wyrażających się w naruszaniu podstawowych norm społecznych obowiązujących dzieci i młodzież i w nierealizowaniu podstawowych społecznych zadań.

Te zaburzenia wiążą się przede wszystkim, jak słusznie podkreślają H. Spionek, O. Lipkowski, J. Konopnicki, z pewnymi właściwościami psychicznymi, postawami, zaburzeniami charakterologicznymi. U dzieci nieprzystosowanych społecznie mogło dojść do różnego rodzaju zaburzeń mechanizmu adaptacyjnego, regulującego stosunek zachodzący między jednostką a środowiskiem: do zaburzeń reakcji na bodźce, do niewłaściwej interpretacji tych bodźców na skutek np. jakichś poprzednich doświadczeń itp.

Nieprzystosowanie społeczne może się ujawnić w zachowaniach zgodnych ze wzorami panującymi w grupie, do której jednostka należy (w rodzinie, w środowisku koleżeńskim), niezgodnych natomiast z normami uznanymi za obowiązujące w społeczeństwie. Ten typ nieprzystosowania, uwarunkowany wyraźnie przez środowisko, jest wynikiem nauczenia się przez jednostkę i zinternalizowania norm sprzecznych z podstawowymi zasadami współżycia społecznego.

Nieprzystosowanie społeczne może się wyrazić w zachowaniach dewiacyjnych, stanowiących utrwalone reakcje na różne sytuacje stresowe. Zachowania te mogą zmierzać do zmniejszenia frustracji poprzez rozładowywanie wewnętrznych napięć; zachowania te mogą być wyrazem dążenia do kompensacji niepowodzeń życiowych poprzez poszukiwanie uznania i sukcesu w dziedzinach nie akceptowanych społecznie; zachowania te mogą również stanowić wyraz rezygnacji z wysiłków i działań, które kończyły się w przeszłości niepowodzeniem; mogą też być formą ucieczki, unikania sytuacji przykrych itp.

¹³ A. Lewicki, L. Paryżek, B. Waligóra: *Podstawy psychologii penitencjarnej*, w pracy *Psychologia kliniczna*.

¹⁴ Przetacznikowa, Susułowska: *op. cit.*

Nieprzystosowanie społeczne może się łączyć z nieumiejętnością wywiązywania się z zadań życiowych, z obiektywnymi trudnościami w realizowaniu postulatów środowiska, wynikającymi z braków intelektualnych czy innych cech osobowości.

O tym, czy dziecko jest nieprzystosowane społecznie, będziemy wnosić z określonych jego zachowań uznanych za objawy nieprzystosowania społecznego. Wprowadzamy więc, podobnie jak w naszych poprzednich badaniach, kryterium objawowe, świadomie rezygnując z włączania do niego wszelkich ocen psychologicznych czy wyjaśnień etiologicznych. To kryterium objawowe jest na pewno niewystarczające dla praktycznej pracy psychologa, wychowawcy czy terapeuty, nie wyjaśnia ono bowiem postępowania dziecka i nie daje podstaw do postawienia trafnej diagnozy, a zatem i do skutecznego oddziaływania. Kryterium to daje natomiast możliwość szybkiego i względnie obiektywnego wyodrębnienia dzieci, które przede wszystkim takiej pomocy potrzebują, co było właśnie jednym z celów naszych badań.

Przyjmując objawowe kryterium nieprzystosowania, godzimy się z góry z faktem, że za tym samym objawem, za określonym rodzajem zachowania mogą się ukrywać różne mechanizmy psychiczne; że np. wagary czy ucieczki z domu mogą być zarówno wyrazem wrogości do rodziców czy szkoły, jak też formą ucieczki przed trudnościami życiowymi czy próbą uzyskania aprobaty ze strony kolegów.

Zachowania te mogą być uwarunkowane różnymi sytuacjami środowiskowymi stwarzającymi niepomyślnie warunki rozwoju dziecka; kształtowaniu się tych zachowań mogą sprzyjać różne właściwości psychiczne dzieci, zmniejszające np. ich odporność na stress, zwiększające trudności w nauce, trudności w kontaktach koleżeńskich, w dostosowywaniu się do wymagań otoczenia. W różnych badaniach nad dziećmi, ujawniającymi objawy określane tu jako objawy nieprzystosowania społecznego, stwierdzano, że dzieci te charakteryzowały się określonymi cechami osobowości w odróżnieniu od dzieci, które objawów takich nie wykazywały. Spośród cech tych można przykładowo wymienić nadpobudliwość, niestabilność emocjonalną, znaczne trudności w koncentracji, brak dojrzałości, złe samopoczucie, nietowarzystwość, a także stwierdzany w niektórych z tych badań niższy poziom inteligencji i trudności w nauce czytania ¹⁵. Niektóre z przytoczonych tu cech zresztą mogą być również cechami nie tyle mającymi znaczenie dla powstania procesu nieprzystosowania, ile wykształconymi już w toku tego procesu (jak np. złe samopoczucie czy nietowarzystwość).

W badaniach naszych zdecydowano się na posługiwanie się objawowym tytko

¹⁵ Por. np. M. Lorr, R. L. Jenkins: *Patterns of maladjustment in children*, „J. Clin. Psychol.”, 9, 1963; M. J. Tyerman: *Truancy*, London 1968; Stott, *op. cit.*; D. H. Stott: *The studies of troublesome children*, Glasgow 1966; D. H. Stott: *The measure of maladjustment*, „Medical Officer”, 109, 1963; W. Yule, M. Rutter: *Educational aspects of childhood maladjustment. Some epidemiological findings*, „Brit. J. Educ. Psychol.”, 38, 1968; M. Chazan: *Inconsequential behaviour in school children*, „Brit. J. Psychol.”, 38, 1968; G. Jonsson, A. L. Kälvesten: *222 Stockholmspojkar* > Uppsala 1964. J. Konopnicki: *op. cit.*

kryterium nieprzystosowania przede wszystkim dlatego, że objawy zachowania stanowią cechy łatwe do ustalenia przez różne osoby o różnym doświadczeniu i przygotowaniu zawodowym, uwzględnianie zaś aspektów etiologicznych jako kryteriów nieprzystosowania zakłada szczegółowe badania psychologiczne i lekarskie oraz dłuższą obserwację, których — o czym już była mowa powyżej — w warunkach niniejszych badań nie można było przeprowadzić. Posługiwanie się objawowym tylko kryterium nieprzystosowania dla klasyfikacji materiału badawczego było tym bardziej uzasadnione, że zasadniczym celem naszych badań nie było dokładne wyjaśnianie genezy i mechanizmów nieprzystosowania, ale ustalenie jego rozmiarów u badanej młodzieży.

W dwu kolejnych opracowaniach poświęconych chłopcom i dziewczętom nie uczącym się i nie pracującym problem ich nieprzystosowania nie został potraktowany jednakowo. Łączyło się to przede wszystkim z faktem, że problem nieprzystosowania społecznego przedstawia się inaczej u chłopców niż u dziewcząt. U chłopców objawy nieprzystosowania społecznego są znacznie częstsze, co stwierdzano zarówno w licznych badaniach zagranicznych, jak i w badaniach polskich. W badaniach np. angielskich, które objęły 11 000 dzieci, stwierdzono, że wśród siedmiolatków 2 razy więcej chłopców jest nieprzystosowanych społecznie niż dziewcząt (ocena przeprowadzana była na podstawie obserwacji nauczycieli przy pomocy arkusza diagnostycznego Stotta)¹⁶. Również w badaniach nad starszymi dziećmi w wieku 9—11 lat stwierdzano znacznie częściej występowanie zachowań antyspołecznych u chłopców niż u dziewcząt (proporcja 34 : 9)¹⁷. Także i w poprzednich badaniach Zakładu Kryminologii nad uczniami klas III, IV i V szkół warszawskich stwierdzono, że chłopcy społecznie nieprzystosowani stanowili 11,1%, dziewczynki zaś zaledwie 1,9%.

Nie tylko jednak rozmiary nieprzystosowania społecznego są u chłopców inne niż u dziewcząt; różnice występują również w samych objawach nieprzystosowania. Już we wspomnianych wyżej badaniach dzieci siedmioletnich stwierdzano u chłopców więcej zachowań agresywnych, nadmiernej ruchliwości i drażliwości, u dziewczynek w tym wieku zaś stwierdzano tylko pewne zaburzenia w zachowaniu, takie jak nadmierna płaczliwość, trudności związane z jedzeniem, ogryzanie paznokci i ssanie palca. U starszych nieprzystosowanych społecznie chłopców częstsze były kradzieże i zachowania agresywne, u dziewcząt zaś — oszukiwanie rówieśników i osób starszych, kłamstwa obronne i wykołajenie seksualne¹⁸.

Ze względu na te różnice właśnie, a także ze względu na trudności w ujawnianiu rzeczywistych rozmiarów nieprzystosowania społecznego u dziewcząt problem

¹⁶R. Davie: *The behaviour and adjustment of 7-year old children*, Brit. J. Educ. Psychol., 38, 1968.

¹⁷Yule, Rutter, *op. cit.*

¹⁸F. Specht: *Sozialpsychiatrische Gegenwartsprobleme der Jugendverwahrlosung*, Stuttgart 1967.

nieprzystosowania został w obu poniżej drukowanych pracach nieco inaczej potraktowany.

5. W pracach tych wyodrębniono jako kryteria nieprzystosowania społecznego takie objawy zachowania, które są stwierdzane częściej u dzieci poważnie zdemoralizowanych, u nieletnich popełniających niejednokrotnie kradzieże niż u przeciętnej młodzieży szkolnej. Objawy te stanowią tym samym sygnał istniejącego zagrożenia, pilnej potrzeby zajęcia się dziećmi i młodzieżą, zachowującymi się w ten sposób.

W badaniach naszych uznano za kryteria nieprzystosowania następujące objawy, stanowiące naruszenie podstawowych norm społecznych obowiązujących dzieci i młodzież lub świadczące o niewywiązywaniu się przez nie z podstawowych społecznych zadań¹⁹: systematyczne wagary, pozostawanie przez dłuższy czas poza nauką i pracą, przebywanie w towarzystwie osób zdemoralizowanych i wążanie się po ulicach, ucieczki z domu, nadużywanie alkoholu, promiskuityzm seksualny dziewcząt, popełnianie przestępstw.

Ponadto uwzględniono jeszcze objawy wskazujące na poważne zakłócenia przebiegu nauki szkolnej, stwierdzane zwykle łącznie z objawami nieprzystosowania społecznego: znaczne opóźnienie w nauce w szkole podstawowej oraz wielokrotne zaczynanie i porzucanie nauki w różnych szkołach.

Objawy wskazujące na poważne zakłócenia przebiegu nauki szkolnej wyprzedzają często różne objawy nieprzystosowania społecznego, czasem im towarzyszą, niekiedy zaś stanowią objaw samoistny, nie prowadzący do poważniejszego nieprzystosowania społecznego. Spośród objawów wskazujących na poważne zakłócenia przebiegu nauki szkolnej najbardziej związane z procesem poważniejszego nieprzystosowania społecznego są systematyczne wagary. Terminem tym objęto w naszych badaniach opuszczanie bez usprawiedliwienia kilku lub kilkunastu dni w miesiącu. Wagary stwierdzano w różnych badaniach znacznie częściej u nieletnich przestępców niż w kontrolnych grupach nieletnich nie popełniających przestępstw. H. Spionek np. ujawniła, iż w kontrolnej grupie 858 uczniów tylko 8% spośród nich wagarowało, podczas gdy wśród nieletnich przestępców stwierdziła wagary w 47% przypadków²⁰. Duże odsetki wagarujących stwierdzano również w różnych badaniach Zakładu Kryminologii INP PAN nad nieletnimi przestępcami: od 50 do 88%. Systematyczne wagary okazywały się również czynnikiem ujemnym prognostycznie dla dalszej recydywy, stwierdzano istotną zależność między wagarami a brakiem poprawy u nieletnich recydywistów w okresie katamnez²¹. Systematyczne wagary stanowią objaw istniejącego już nieprzystoso-

¹⁹ Kryteria te były już poprzednio omawiane w następujących artykułach: H. Kołakowska-Przełomiec, *Wyniki badań 180 chłopców*, „Nowa Szkoła”, 1969, nr 6; H. Kołakowska-Przełomiec: *Rozmiary nieprzystosowania społecznego u nieletnich „nie uczących się i nie pracujących”*, „Studia Prawnicze”, 25, 1970.

²⁰ H. Spionek: *Psychologiczna analiza procesu społecznego wykolejenia się dziecka*, „Materiały do Nauczania Psychologii”, seria IV, t. 1, 1965.

²¹ Por. np. Kołakowska: *Wyniki badań...*, oraz *Rozmiary nieprzystosowania*

wania dziecka, są często ucieczką przed trudnymi sytuacjami szkolnymi; mogą być wyrazem wrogości w stosunku do autorytetów, mogą stanowić próbę szukania aprobaty u kolegów zdemoralizowanych i wagarujących. Na związek wagarów z innymi objawami nieprzystosowania wskazują m.in. badania D. H. Stotta, który wykazał, że dzieci wagarują systematycznie nie tylko i nie wyłącznie z powodu nadarzających się okazji czy możliwości atrakcyjniejszego niż w szkole spędzenia czasu. Badani, którzy podawali takie właśnie motywy wagarów, wykazywali także inne jeszcze poza wagarami objawy nieprzystosowania.

Systematyczne wagarowanie są często jednym z początkowych objawów procesu wykołajania się nieletnich, ważnym czynnikiem dalszego pogłębiania się istniejącego już nieprzystosowania (narastają braki w wiadomościach i trudności w nauce; dzieci wagarujące spędzają czas w sposób całkowicie niekontrolowany i nawiązują niepożądane kontakty koleżeńskie; na tle wagarów i związanych z nimi zarzutów szkoły powstają i narastają poważne konflikty w domu i w szkole).

Innym objawem wskazującym na zakłócenia w przebiegu nauki szkolnej jest kilkakrotne rozpoczynanie i porzucanie nauki w różnych szkołach przed rozpoczęciem nauki w szkołach rocznych lub dwuletnich. Objaw ten ma mniejszy ciężar gatunkowy, jeśli część tych zmian miała miejsce w szkołach zawodowych, a badani zmieniający te szkoły (będący w wieku poniżej 18 lat) kończyli szkoły podstawowe z nieznacznym tylko opóźnieniem. Wydawało się jednak, że dla interesującej nas problematyki młodzieży nie uczącej się i nie pracującej mają znaczenie nawet te wielokrotne zmiany szkół, do których dochodziło już w szkołach zawodowych. Uczniowie bowiem zaczynający i kilkakrotnie przerywający naukę w szkołach zawodowych wykazują trudności adaptacyjne, które w konsekwencji czynią ich start zawodowy coraz trudniejszym.

Jednym z podstawowych zadań stawianych młodzieży jest realizowanie przez nią obowiązku szkolnego i ukończenie we właściwym czasie nauki w szkole podstawowej. Znaczne opóźnienie w nauce świadczy o nierealizowaniu tych właśnie zadań. Znaczne opóźnienie stwierdzano często w różnych badaniach nieletnich przestępców (58—79%)²², znacznie rzadziej zaś w przeciętnej populacji szkolnej. Duże opóźnienie w nauce daje poczucie braku akceptacji ze strony otoczenia, braku sukcesu, potrzebę szukania aprobaty poza terenem szkoły, prowadzi poza tym do zerwania kontaktu z rówieśnikami ze szkoły i stwarza potrzebę szukania innych kontaktów koleżeńskich. Znaczne opóźnienie w nauce może wynikać z obiektywnych trudności w nauce związanych z jakimiś brakami intelek-

społecznego...'; ponadto *Wyniki badań nieletnich przestępców. Materiały statystyczne*, Zakład Kryminologii INP PAN, 1966 (maszynopis).

²² Batawiał, Klimczak, Kołakowska: *op. cit.*; H. Kołakowska: *Nieletni recydywiści*, „Archiwum Kryminologii”, 1, 1960; S. Batawiał, A. Strzembosz: *Nieletni sprawcy kradzieży w praktyce sądowej*, - „Państwo i Prawo”, 1964, nr 4; JFyn/kf *badania nieletnich przestępców...*

tualnymi lub zaniedbaniem ze strony rodziców, może też być wyrazem zrezygnowania z różnych przyczyn przez dziecko ze starań o dobre wyniki w nauce.

Z ważnym objawem nieprzystosowania społecznego, jakim jest pozostawanie przez dłuższy okres czasu poza nauką i pracą, spotykamy się, jak wiadomo, często u nieletnich i młodocianych przestępców, przy czym różne badania ustaliły, iż jest to czynnik ujemny prognostycznie w odniesieniu do recydywy. Wydanie w 1967 roku nowych przepisów wprowadzających obowiązek nauki lub pracy dla młodzieży w wieku 15—17 lat było właśnie następstwem zrozumiałego zaniepokojenia faktem, że młodzież nie ucząca się i nie pracująca nie uzyskuje kwalifikacji zawodowych i pozostaje poza oddziaływaniem szkół i zakładów pracy, w związku z czym może się znaleźć wśród ludzi z marginesu społecznego, niezadowolonych ze swojej niskiej pozycji społecznej, którą trudno jest zmienić ze względu na brak elementarnej wykształcenia i przygotowania zawodowego.

Typowym objawem nieprzystosowania społecznego jest przebywanie w towarzystwie zdemoralizowanych rówieśników i osób starszych. Wiadomo, że w grupie koleżeńskiej oddziaływanie panujących tam poglądów i wzorów postępowania ma duży wpływ na jednostki, wiadomo też, że przebywanie w towarzystwie zdemoralizowanych osobników spotyka się z dezaprobatą zarówno rodziców, jak i nauczycieli. Według statystyki sądowej tylko ok. 1/3 nieletnich jest skazanych za przestępstwa popełnione bez współuczestników, wśród pozostałych zaś znaczną większość stanowią sprawcy przestępstw popełnionych w grupach co najmniej trzyosobowych. A. Pawełczyńska wskazała na różne mechanizmy kierujące łączeniem się młodzieży w grupy, prowadzące wykołejony tryb życia czy popełniające przestępstwa. Ważną rolę odgrywają tu oczywiście naturalne tendencje dzieci i młodzieży do łączenia się z rówieśnikami, ale u podłoża wiązania się z grupą o takim właśnie charakterze tkwić może potrzeba kompensacji braków uczuciowych w rodzinie, potrzeba aprobaty, której nie można było uzyskać od rodziców, nauczycieli czy rówieśników w szkole, brak dostatecznej kontroli ze strony domu, a także brak zainteresowań u dziecka i związanego z nim zorganizowania wolnego czasu. Badania A. Pawełczyńskiej wykazały, że uczestnicy grup przestępczych, poddani oddziaływaniu swobodnego systemu norm obowiązujących w grupie, związani ze zdemoralizowanymi kolegami i mogący liczyć na ich poparcie, są mniej podatni na działania reedukacyjne i rzadziej osiągną poprawę niż nieletni przestępcy, nie należący do grup²³.

Dzieci przebywające w towarzystwie zdemoralizowanych rówieśników spędzają z reguły czas w sposób całkowicie niekontrolowany i wałęsają się wiele godzin po ulicach.

Następnym wyodrębnionym przez nas objawem nieprzystosowania są

²³ A. P a w e ł c z y Ń s k a, *Grupy nieletnich przestępców*, „Archiwum Kryminologii”, 1, 1960.

ucieczki z domu. Stanowią one najczęściej reakcję obronną w stosunku do niekorzystnej sytuacji domowej, a także w stosunku do stawianych przez rodzinę wymagań. Ucieczki dostarczają licznych okazji do nawiązywania kontaktów z demoralizowanymi osobnikami, potrzeby zdobywania środków utrzymania najczęściej w sposób nielegalny, nocowania w melinach, okazji do picia alkoholu itp. Ucieczki z domu, podobnie jak omawiane poprzednio objawy dotyczące nauki szkolnej stwierdza się częściej u nieletnich przestępców niż u ogółu młodzieży szkolnej. H. Spionek w cytowanych już poprzednio badaniach stwierdziła, że tylko 2,5% dzieci szkolnych uciekało z domu, podczas gdy wśród badanych przez nią nieletnich przestępców było aż 48% uciekających z domu. Znaczne odsetki uciekających z domu stwierdzano również w różnych badaniach Zakładu Kryminologii nad nieletnimi przestępcami (37—78%). Okazywało się przy tym, że nieletni przestępcy, którzy uciekali z domu, znacznie rzadziej osiągali poprawę, niż ci nieletni, którzy z domu nie uciekali.

Za objaw nieprzystosowania społecznego młodzieży poniżej 18 lat uznano również fakt nadużywania przez nią alkoholu. Mimo rozpowszechnionego u nas obyczaju picia i tolerancji w stosunku do osób nadużywających alkoholu młodzież obowiązują bardziej rygorystyczne zakazy społeczne, znajdujące wyraz nie tylko w zakazie sprzedaży napojów alkoholowych (poza piwem) osobom w wieku poniżej 18 lat, ale i w opiniach ludzi dorosłych, uważających na ogół za niedopuszczalne picie wina i wódki przez młodzież w wieku poniżej 18 lat²⁴.

We wszystkich prowadzonych przez Zakład Kryminologii badaniach stwierdzano, że odsetki nieletnich przestępców w wieku 13—16 lat, pijących alkohol (przede wszystkim wino), są bardzo znaczne — przekraczają bowiem 50%. Jakkolwiek sam fakt picia alkoholu nie jest cechą charakteryzującą specjalnie nieletnich przestępców, wczesne bowiem początki picia stwierdzano również w ogólnej populacji uczniów starszych klas szkół podstawowych i szkół średnich, to jednak nieletnich przestępców odróżnia od ogółu tej młodzieży częstotliwość używania alkoholu i ilość wypijanego alkoholu. Wśród 16-letnich uczniów tylko 9% piło wino 1 raz w tygodniu lub częściej, wódkę zaś tak często piło tylko 2,8%²⁵. Wśród nieletnich przestępców kategoria często pijących jest o wiele liczniejsza. W badaniach podsądnych chłopców, którzy mieli w ciągu jednego roku sprawy o kradzież w sądzie dla nieletnich dla Warszawy Pragi, stwierdzono, że ponad $\frac{1}{4}$ badanych w wieku 13—16 lat piła co najmniej raz w tygodniu²⁶. Wśród

²⁴J. Malanowski: *Stosunek dorosłych do picia alkoholu przez młodzież*, „Problemy Alkoholizmu”, 1964, nr 1/2.

²⁵Wyniki badań ankietowych dotyczących picia napojów alkoholowych przez uczniów szkół warszawskich, „Walka z Alkoholizmem”, 1965, nr 9/10.

²⁶A. Strzembosz: *Nieletni przestępcy i ich środowiska rodzinne a zagadnienie alkoholizmu*, „Walka z Alkoholizmem”, 1965, nr 3/4; *Wyniki badań nieletnich przestępców...*

174 nieletnich w wieku 14—16 lat zatrzymanych w 1962 roku w schronisku dla nieletnich w Falenicy 46% chłopców podawało, że piją alkohol raz w tygodniu lub częściej, 87% zaś przyznawało, że „nieraz się upijali”²⁷. Częste picie alkoholu łączy się przede wszystkim z trybem życia tych nieletnich przestępców, z towarzysstwem, w jakim przebywają i do którego chcą się upodobnić. Częste picie stwarza potrzebę zdobywania pieniędzy na alkohol, skłania do dalszych kradzieży, pogłębia proces wykołejenia, grozi alkoholizmem; dlatego też nadużywanie alkoholu okazywało się czynnikiem utrudniającym poprawę nieletnich przestępców.

Promiskuityzm seksualny u nieletnich dziewcząt łączy się często z ogólną demoralizacją, zdeorganizowanym trybem życia, porzuceniem nauki szkolnej, poważnymi konfliktami z rodzicami i może być początkowym etapem na drodze do prostytucji. Zaznaczmy od razu, iż według uzyskanych przez nas informacji wśród badanych dziewcząt skierowanych przez inspektoraty oświaty do 2 szkół zawodowych zjawisko promiskuityzmu seksualnego występowało w bardzo małych rozmiarach, a przypadków prostytucji w ogóle nie było.

Na specjalną uwagę zasługuje problematyka popełniania przestępstw (z reguły kradzieży). Jak wiadomo, dokonywanie kradzieży jest powszechnie uważane za jeden z podstawowych objawów nieprzystosowania społecznego, ale jest to jednak objaw, w związku z którym specjalnie ważne jest poczynienie istotnych zastrzeżeń. Wiadomo bowiem, że sporadyczne popełnianie kradzieży (podobnie jak sporadyczne naruszanie szeregu innych norm społecznych) nie wskazuje bynajmniej na to, iż stosunek dziecka do norm i wymagań społecznych jest poważnie zaburzony i może nie mieć znaczenia dla dalszego normalnego rozwoju dziecka. Dlatego też na specjalne podkreślenie zasługują te elementy przytoczonej już wyżej definicji nieprzystosowania społecznego z poprzednich badań Zakładu Kryminologii nad dziećmi społecznie nieprzystosowanymi, w których za kryterium nieprzystosowania społecznego uważało się „zespół objawów świadczących o systematycznym nieprzestrzeganiu podstawowych zasad postępowania”. W badaniach naszych przyjęto, że za nieprzystosowanych społecznie będzie się uważało takich badanych, o których uzyskano informacje, że wielokrotnie zachowywali się w określony sposób lub u których stwierdzono nagromadzenie się różnych objawów obserwowanych przez dłuższy czas.

6. Zagadnienie rozmiarów nieprzystosowania społecznego (ocenianego według omówionych powyżej kryteriów) było jednym z najbardziej zasadniczych problemów w naszych badaniach młodzieży nie uczącej się i nie pracującej. Obok tego jednak ważną wydawała się również kwestia, czy i jak licznie reprezentowani są w populacji młodzieży nie uczącej się i nie pracującej tacy, u których poza zespołem poważnych zakłóceń w przebiegu nauki szkolnej nie stwierdza się właściwie żadnych objawów nieprzystosowania społecznego.

²⁷ Por. S. B a t a w i a ; *Młodociani i młodzi recydywiści*, „Archiwum Kryminologii”, 3, 1965.

Z tą kategorią nieprzystosowanych do nauki szkolnej spotykamy się w szkołach podstawowych, a ujawniane przez nich często już na początku nauki szkolnej objawy stanowią zapowiedź późniejszych poważniejszych trudności i zaburzeń w zachowaniu. Młodzież taka jest dość liczna, gdyż ok. 10% uczniów starszych (V—VII) klas szkół podstawowych jest znacznie opóźnionych (o 2 i więcej lat) w nauce szkolnej²⁸, liczba dzieci zaś nie wypełniających obowiązku szkolnego, przerywających naukę w czasie trwania roku szkolnego czy nie wracających do szkoły po wakacjach — jakkolwiek stale malejąca — stanowi jednak problem społeczny²⁹. Jest to problem młodzieży, u której niepowodzenia w nauce pociągają za sobą konsekwencje psychologiczne i społeczne jeszcze w czasie trwania nauki szkolnej, później zaś stwarzają problem młodocianych, wchodzących w życie dorosłego społeczeństwa bez możliwości dalszego kształcenia, z ograniczonymi perspektywami zawodowymi, bez żadnych kwalifikacji, z poczuciem osobistego niepowodzenia.

Badaniami niniejszymi została objęta młodzież starsza w wieku 15—17 lat, a więc taka, u której widoczne już były pewne skutki jej wczesnych często niepowodzeń w szkole podstawowej, przy czym nie zawsze można już było dotrzeć do ich przyczyn. Przyczyny poważnych niepowodzeń szkolnych są jednak zagadnieniem, które ma już u nas obszerną literaturę, obejmującą wyniki różnych badań przeprowadzonych począwszy od okresu przedwojennego aż do lat ostatnich. Badania te wskazywały przede wszystkim, że niepowodzenia w nauce szkolnej są uwarunkowane współdziałaniem szeregu różnych czynników środowiskowych, psychologicznych, dydaktycznych itp.

Na zależność małych osiągnięć szkolnych od poziomu środowiska rodzinnego dziecka wskazywały zarówno przedwojenne badania J. Pietera, H. Radlińskiej, M. Grzywak-Kaczyńskiej, jak i szereg badań przeprowadzonych po wojnie (np. M. Tyszkowej, H. Izdebskiej, J. Konopnickiego, L. Bandury i innych)³⁰. Autorzy ci wskazują na takie m.in. czynniki, jak niski poziom kulturalny rodziny (stwarzający dziecku warunki trudniejszego startu szkolnego i uniemożliwiający mu w przypadku zaistnienia trudności w nauce uzyskanie pomocy ze strony rodziców), alkoholizm i zła atmosfera w rodzinie (powodujące u dziecka zaburzenia emocjonalne utrudniające mu naukę szkolną), brak opieki i zły stosunek rodziców do dziecka (stwarzające mu poczucie osamotnienia oraz brak poczucia bezpieczeństwa) itp.

²⁸ Por. „Rocznik Statystyczny Szkolnictwa”, 1967/1969.

²⁹ Por. Cz. K u p i s i e w i c z : *Niepowodzenia dydaktyczne*. Warszawa 1969.

³⁰ J. Pieter: *Poziom inteligencji a środowisko*, Katowice 1938; *Społeczne przyczyny powodzeń i niepowodzeń szkolnych*, red. H. Radlińska, Warszawa 1937; M. Grzywak-Kaczyńska: *Powodzenie szkolne a inteligencja*, Warszawa 1935; M. Tyszkowa: *Czynniki determinujące pracę szkolną dziecka*, Warszawa 1964; H. Izdebska, J. Konopnicki: *Zaburzenia w zachowaniu się dzieci szkolnych i środowisko*, Warszawa 1958; L. Bandura: *Przyczyny niepowodzeń szkolnych*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, 1959, nr 3.

Inną grupę przyczyn poważnych niepowodzeń szkolnych stanowią czynniki intelektualne. Dobrze znany i potwierdzony przez liczne badania jest fakt istnienia dodatniej korelacji między poziomem inteligencji a wynikami w nauce. Przy tej okazji jednak sygnalizowane są różne problemy. Istotny jest fakt, że jakkolwiek wiele dzieci mało zdolnych, ociążałych umysłowo ma niepowodzenia w nauce szkolnej, to niemała jest także grupa dzieci o inteligencji co najmniej przeciętnej, mających również znaczne niepowodzenia w nauce. Badania H. Spionek wyjaśniają ten fakt istnieniem parcjalnych opóźnień w rozwoju w zakresie percepcji wzrokowej, słuchowej i motoryki, które występując mimo normalnego poziomu inteligencji stanowić mogą pierwotną przyczynę niepowodzeń szkolnych. O rozmiarach tego problemu świadczy fakt, że odsetek dzieci z poważnymi trudnościami w nauce czytania i pisania jest oceniany w pierwszych trzech klasach szkoły podstawowej na 10—15%. Odsetki te zmniejszają się w klasach starszych, pewne braki ulegają z wiekiem kompensacji; przy dłuższej trwających niepowodzeniach szkolnych na plan pierwszy wysuwają się inne czynniki, tak że zatrzeć się już może obraz rzeczywistych przyczyn niepowodzeń w nauce³¹.

Wśród czynników warunkujących poważne niepowodzenia szkolne uczniów wymienia się również zły stan zdrowia, obniżający wydajność pracy szkolnej dziecka, powodujący absencję i powstające w jej wyniku luki w wiadomościach³².

Niepowodzenia szkolne uczniów wyjaśniane są również pewnymi zaburzeniami funkcjonowania ośrodkowego układu nerwowego (nadmierną pobudliwością lub zahamowaniem), a także takimi właściwościami psychicznymi, jak trudności w skupieniu uwagi, męczliwość, brak wiary w siebie, brak odporności na niepowodzenia i brak odpowiednio wykształconych motywów do nauki³³.

Badania omawiane poniżej wykazały, iż kategoria dzieci ujawniających tylko objawy nieprzystosowania szkolnego jest stosunkowo liczna wśród badanych chłopców, a zwłaszcza wśród dziewcząt. Ustalenia te rzucają światło na problem części młodzieży nie uczącej się i nie pracującej, którą traktuje się często globalnie jako kategorię osób wyraźnie społecznie nieprzystosowanych.

W badaniach naszych nie stawiano sobie za cel szczegółowego analizowania czynników warunkujących niepowodzenia szkolne młodzieży nie uczącej się i nie pracującej. Wysunął się w nich jednak istotny problem: związku między nieprzystosowaniem do nauki szkolnej a procesem nieprzystosowania społecznego z cechami demoralizacji. Niepowodzenia w nauce szkolnej mogą być bowiem pierwszym objawem zakłócenia normalnego rozwoju społecznego dziecka³⁴, początko-

³¹H. Spionek: *Zaburzenia psychoruchowego rozwoju dziecka*, Warszawa 1965; H. Spionek: *Trudności w nauce czytania i pisania a zaburzenia rozwoju psychoruchowego dziecka*, „Materiały do Nauczania Psychologii”, seria IV, t. 2, 1966; H. Spionek: *Zaburzenia rozwoju uczniów a ich trudności i niepowodzenia szkolne*, referat wygłoszony na XXI Zjeździe PTP w 1970 r.

³² Por. np. Tyszków a: *op. cit.*

³³ Tyszkowa: *op. cit.*; Bandura, *op. cit.*; Grzywak - Kaczyńska: *op. cit.*

³⁴ Konopnicki: *Zaburzenia w zachowaniu się dzieci...*

wym etapem, w którym dziecko postawione w przewlekłej, trudnej i frustrującej sytuacji może szczególnie łatwo szukać zaspokojenia swych potrzeb w sposób społecznie nie akceptowany. Duże trudności i niepowodzenia w nauce nie u wszystkich dzieci prowadzą do powstania i narastania procesu nieprzystosowania społecznego; aby do tego doszło, muszą zaistnieć inne jeszcze niepomyślne czynniki osobowościowe lub środowiskowe. Słusznie poza tym akcentują różni autorzy w powstawaniu tego procesu rolę narastających i kumulujących się niepowodzeń, których pewne dzieci doznają zbyt wiele³⁵.

Ten problem związku między nieprzystosowaniem do nauki szkolnej a procesem nieprzystosowania społecznego z cechami demoralizacji zarysował się w prowadzonych przez nas badaniach ze szczególną wyrazistością i zasługuje, jak się wydaje, na szczególną uwagę.

³⁵ Grzywak - Kaczyńska: *op. cit.*; H. C. Lindgren: *Psychologia wychowawcza w szkole*, Warszawa 1962.